

Wspólny komunikat radziecko-norweski

OSŁO (PAP). W piątek opublikowano w Oslo wspólny komunikat radziecko-norweski. Stwierdza on m. in., że na zaproszenie rządu Norwegii premier ZSRR Nikita Chruszczow złożył w tym kraju wizytę w dniach od 29 czerwca do 4 lipca br. Była to rewizyta za pobyt premiera Norwegii Gerhardsena, który odwiedził Związek Radziecki w listopadzie 1955 roku.

Podczas pobytu w Norwegii premier ZSRR przyjęty został przez króla Olava V.

Nikita Chruszczow odbył rozmowy z premierem E. Gerhardsenem i innymi członkami rządu norweskiego. W toku rozmów dokonano szerokiej i przyjaźniwej wymiany poglądów, zarówno na sytuację międzynarodową, jak i na zagadnienia dotyczące stosunków między Związkiem Radzieckim i Norwegią. Obie strony zgodnie uważają, iż istnieją możliwości kontynuowania wysiłków w kierunku dalszego zniżenia napięcia międzynarodowego, i że różnice w ustrójach społecznych państw nie stanowią przeszkody do rozwiązywania spornych problemów międzynarodowych środkami pokojowymi, w drodze rozmów.

Komunikat stwierdza dalej, iż obie strony zgodne są co do tego, że polityka pokojowego współistnienia państw o różnych ustrójach społecznych stanowi podstawę, na której powinny kształtować się stosunki między państwami.

Szefowie rządów obu krajów przedstawili swe punkty widzenia na sprawę rozbrojenia i podkreślili wielką wagę osiągnięcia powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową.

W związku z tym obie strony podkreśliły znaczenie częściowych posunięć w dziedzinie rozbrojenia i osłabienia napięcia międzynarodowego jako pierwszych kroków na drodze do celu końcowego — powszechnego i całkowitego rozbrojenia, które uwolniliby narody od groźby wojny termojądrowej.

Komunikat stwierdza, że strona radziecka dała wyraz przekonaniu, że rząd Norwegii nie rozkładał i nie zamierza rozkładać broni nuklearnej na terytorium swego kraju. Stanowisko takie stanowi poważny wkład do sprawy utrwalenia pokoju w Europie północnej.

Szefowie obu rządów podkreślili — czytamy w zakończeniu komunikatu — że wizyta premiera ZSRR i przeprowadzone rozmowy przyczyniły się do umoc-

nienia stosunków dobrego sąsiedztwa i współpracy między Związkiem Radzieckim a Norwegią w oparciu o zasadę pokojowego współistnienia państw.

Wysokie odznaczenia fińskie dla Wł. Gomułki i J. Cyrankiewicza

WARSZAWA (PAP). I sekretarz Komitetu Centralnego PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjęli w dniu 3 bm. w gmachu Rady Państwa ambasadora Republiki Finlandii Martti Ingmana, który wręczył im insygnia i dyplomy Wielkiego Krzyża Orderu Białej Róży Finlandii, nadanego przez prezydenta republiki Urho Kekkonena, w uznaniu zasług dla sprawy rozwoju przyjaźni stosunków między Polską i Finlandią.

Święto narodowe Stanów Zjednoczonych

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki — 188 rocznicy proklamowania niepodległości, przypadającego w dniu 4 bm., przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Lyndona Bainesa Johnsona.

Z okazji przypadającego 4 bm. święta narodowego Stanów Zjednoczonych AP — ambasador USA w Polsce John M. Ca-
bott wywiał w piątek przyjęcie w salach ambasady.

Na przyjęcie przybyli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa — Oskar Lange, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, wicemarszałek Sejmu — Jan Karol Wende, ministrowie, wiceministrowie wyższej urzędniczej szereg resortów, generałowie WP, przedstawiciele świata nauki i kultury.

Obecni byli szefowie szeregów placówek dyplomatycznych.

De Gaulle w Bonn

BONN (PAP). Prezydent Francji de Gaulle przybył w piątek przed południem z dwudniową wizytą do Bonn. Na lotnisku otoczonym niezwykle silną ochroną policyjną gościa francuskiego powitał kanclerz Erhard w otoczeniu członków rządu NRF. De Gaulle'owi towarzyszyli szefowie ministerstw francuskich i sekretarz stanu.

Po powitaniu na lotnisku de Gaulle z Erhardem i towarzy-

Chór AMG wyjechał do Belgii

Na specjalne zaproszenie królowej belgijskiej 3 bm. wyjechał do Knoek chór gdańskiej Akademii Medycznej. Weźmie on udział w dorocznym, międzynarodowym festiwalu chórów zawodowych i amatorskich. Jest to pierwszy wypadek zaproszenia zespołu z kraju socjalistycznego na tę imprezę.

120-osobowy chór gdańskich akademików istniejący już 16 lat poszczycić się może niemałym dorobkiem. Ostatnio dwukrotnie zaimował on pierwsze miejsce w ogólnopolskich konkursach chórów studenckich. Ma też za sobą występy w Filharmonii Narodowej, w śródmiejskich akademickich i niemałym całego kraju oraz w wielu zakładach pracy. W minionym roku akademickim chór dał 60 bezpłatnych koncertów dla robotników i młodzieży szkolnej, za co otrzymał dyplom Rady Naczelnej ZSP.

PRZED MIĘDZYNARODOWYM DNIEM SPÓŁDZIELCZOŚCI

Odznaczenia państwowe dla spółdzielców

WARSZAWA (PAP). W Belwederze odbyła się w piątek, 3 bm. dekoracja zasłużonych działaczy spółdzielczych wysokimi odznaczeniami państwowymi, nadanymi im przez Radę Państwa z okazji Międzynarodowego Dnia Spółdzielczości — przypadającego w niedzielę.

Dekoracji dokonał zastępca przewodniczącego Rady Państwa Edward Ochab.

Na uroczystość przybyli: członek Biura Politycznego KC PZPR wicepremier Eugeniusz Szyr, sekretarz KC PZPR Józef Tejlma, sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki, minister handlu wewnętrznym, Mieczysław Lesz oraz przedstawiciele naczelnych władz spółdzielczych.

Prezes Naczelnej Rady Spółdzielczej, Tadeusz Jańczyk poinformował o osiągnięciach organizacji spółdzielczych w mieście i na wsi, zapewniając, że spółdzielczość dołoży wszelkich starań aby wykonać zadania, wytyczone przez IV Zjazd Partii.

Następnie zabrał głos Edward Ochab, który w imie-



W dniu 2 bm., jak już donosiliśmy, na lotnisku Okęcie w Warszawie nastąpiło pożegnanie delegacji jugosłowiańskiej. Oto małutka warszawianka żegna prezydenta J. Broz-Tito.

CAF — fot. Czarnogórski

Obok współpracy wielostronnej więcej uwagi poświęcamy dwustronnemu współdziałaniu

WARSZAWA (PAP). Pod przewodnictwem wicepremiera Piotra Jaroszewicza odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Współpracy Gospodarczej z Zagranicą przy Radzie Ministrów. Komitet załatwił aktualnymi problemami współpracy dwustronnej — w nawiązaniu do ostatniego przeprowadzonego rozmów z Czechosłowacją i Jugosławią.

W dyskusji nad tym zagadnieniem podkreślono, że należy udzielać, obok współpracy wielostronnej, więcej uwagi dwustronnemu współdziałaniu z innymi krajami socjalistycznymi i nie szczędzić wysiłków dla rozwoju różnych form tej współpracy. W trakcie obrad komitetu zatwierdzono protokół odytych niedawno sesji dwustronnych komitetów współpracy gospodarczej z CSRS i Jugosławią. Pomyślnie są realizowane decyzje VI sesji polsko-jugosłowiańskiego komitetu współpracy gospodarczej z kwietnia br. Zrealizowano sze reg istotnych uchełw (w szczególności odnośnie rozszerzenia obrotów towarowych).

Ho Chi Minh ponownie wybrany prezydentem DRW

DELHI (PAP). Na piątkowym posiedzeniu zgromadzenia narodowego Demokratycznej Republiki Wietnamu prezydentem republiki wybrano Ho Chi Minha. Przewodniczącym stałego komitetu zgromadzenia narodowego pozostaje nadal Truong Chinh, a premierem — Pham Van Dong.

Czy nowa ustawa o prawach obywatelskich będzie w USA respektowana?

NOWY JORK (PAP). — Wprawdzie w życie ustawy o prawach obywatelskich wywołała różnorodną reakcję w kraju.

Ochotnicze grupy zwolenników integracji postanowiły udać się do 35 miast w stanach południowych aby stwierdzić naocznie czy ustawa jest respektowana.

Przedstawiciel kongresu równości rasowej Haley zapowiedział, że w wypadku nieprzezwyciężenia postanowień ustawy Murzyni powrócą do dotychczasowego systemu pokojowych demonstracji.

W zakładzie fryzjerskim w Kansas City odmówiono ostrzyżenia murzyńskiego chłopca. W 10 minut później chłopiec zjadł się w towarzystwie 25 Murzynów, którzy zajęli pułki fotela i nie opuścili ich aż do zamknięcia zakładu. Do żadnych incydentów nie doszło.

W stanach południowych ustawa wywołała niezadowolone białych rasistów. Wielu kupców i właścicieli zakładów gastronomicznych zapowiedziało zamknięcie przedsiębiorstw.

Gubernator Missisipi Paul Johnson spодziela się poważną nadzieją, że Murzyni „będą próbowali dochodzić swych praw” w miejscach publicznych, gdzie dotychczas przestrzegano segregacji rasowej. Gubernator Johnson oświadczył, że „wielu ludzi uważa, iż integracja jest sprzeczna z konstytucją”.

W lesie pod Atlantą znaleziono w środę trupa 14-letniego chłopca murzyńskiego wsiadającego na drzewie. Ojciec chłopca twierdził kategorycznie, że samobójstwo nie wchodzi w rachubę.

Mark Lane przed komisją Warrena

WASZYNGTON (PAP). W czwartek przed komisją Warrena zeznawał nowojorski adwokat Mark Lane, który podróżował ostatnio po Europie i został specjalnie wezwany do Waszyngtonu. Było to drugie jawne posiedzenie komisji; na poprzednim, w dniu 4 marca, również zeznawał Lane.

Adwokat, zaskaniając się tajemnicą zawodową, odmówił odpowiedzi w jakich uzyskał nagrane na taśmie magnetofonowej oświadczenie niejakiej pani Markham w związku z zabójstwem policjanta z Dallas, Tippitta, rzekomo zastrzelonego przez Lee Oswalda.

Lane złożył natomiast zeznania dotyczące spotkania, jakie odbyło się w nocnym klubie „Ca rousel” w Dallas na krótko przed zamachem na prezydenta Kennedy'ego. W spotkaniu, jak twierdzi kategorycznie Lane, brał m. in. udział Jack Ruby i policjant Tippitt. Jak donosi agencja UPI, między przewodniczącym Warrenem a adwokatem Lane dochodziło chwilami do ostrej wymiany zdań.

Adwokatowi dano do obejrzenia karabin, z którego Oswald miał podobno strzelać do Kennedy'ego. Lane zwrócił uwagę, że jest to karabin włoski kalibru 6,5 mm, podczas gdy znaleziony na VI piętrze w składnicy księgarskiej w Dallas karabin, był, według orzeczenia otciera policji z Dallas, który go znalazł — bronią niemiecką typu Mauser 7,65 mm. Jest rzeczą niemożliwą — podkreślił adwokat — by oficer policji miał popełnić tak rażącą pomyłkę.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na dzień 4 bm.

Zachmurzenie zmienne z możliwością przelotnych opadów. Wiatry słabe z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.

USA akceptują polską propozycję w sprawie Laosu?

WASZYNGTON (PAP). Rzecznik Departamentu Stanu USA oświadczył w czwartek na konferencji prasowej, że zapropozowane przez Polskę spotkanie przedstawicieli trzech głównych partii w Laosie z udziałem w charakterze obserwatorów ZSRR, Indii, Kanady i Polski będzie „pożyteczne”, nawet jeśli siły Patet Lao uprzędnio nie wycofają się na pozycje zajmowane przed 16 maja br. Stany Zjednoczone nie uzależniają tego rodzaju spotkania od jakiegokolwiek warunków wstępnych, które wysunęłyby jednak, gdyby miała odbyć się konferencja wszystkich 14 państw — sygnatariuszy deklaracji genewskiej z r. 1962.

PRZYJAŹN

BYEA to rzadko spotykana i szczerza manifestacja uczuć przyjaźni i sympatii polskiego społeczeństwa wobec Jugosławii i jej narodów — ta ocena belgradzkiej „Borby” wypłynęła z przyjęcia zgotowanego prezydentowi Josipowi Broz-Tito i towarzyszącym mu osobom przez mieszkańców Warszawy, Katowice, osódek Górnośląska, Krakowa, Gdańska i Olsztyna, wypłynęła z niezliczonych dowodów, przejawów szczerzej, serdecznej sympatii towarzyszącej wszystkim gościom podczas całego 7-dniowego pobytu z wizytą w Polsce. I ta właśnie manifestacja uczuć dla socjalistycznej Jugosławii znanionowała polską powszechną próbą polskiego społeczeństwa dla dalszego zbliżenia naszych krajów, dla dalszego zacieśnienia wszechstronnej korzystnej współpracy polsko-jugosłowiańskiej we wszystkich dziedzinach życia.

Tema powiem służyła obecna wizyta prezydenta Jugosławii w naszym kraju — i te właśnie cele przyświecały rozmowom przeprowadzonym między Josipem Broz-Tito, Władysławem Gomułką i Aleksandrem Zawadzkiem oraz czelownymi działaczami państwowymi i partyjnymi obu krajów.

Wyniki tych rozmów ujęte w sformułowaniu wspólnego oświadczenia świadczą zarówno o szerokim wachlarzu omawianych problemów, które objęły wszechstronne stosunki polsko-jugosłowiańskie, sprawy aktualnej sytuacji na świecie oraz w międzynarodowym ruchu robotniczym — jak również o zbieżności poglądów obu rządów i partii na podstawowe problemy dnia dzisiejszego. Świadczą o pragnieniu obu krajów dalszego przyczyniania się do odrodzenia międzynarodowego w myśli

• Dokończenie na str. 2

W związku z wyborem prezydenta NRF w Berlinie zachodnim

Oświadczenie rządu PRL

Zwołanie w Berlinie zachodnim federalnego zgromadzenia NRF i dokonanie w tym mieście wyboru prezydenta NRF stanowi akt polityczny, wobec którego rząd PRL nie może pozostać obojętny.

Berlin zachodni nie jest bowiem częścią składową NRF i na jego obszar nie rozciągają się kompetencje władz państwowych NRF.

Stanowisko to reprezentuje nie tylko Polska i inne państwa socjalistyczne.

Również mocarstwa zachodnie uznają odrębność Berlina zachodniego w stosunku do NRF.

Dokonanie na terenie Berlina zachodniego aktu państwowego, jakim jest wybór prezydenta NRF, nie może być ocenione inaczej, niż jako bezceremonialny przejaw polityki nieliczenia się z istniejącym na obszarze Niemiec stanem politycznym i prawnym. Przez akt ten władze NRF dostarczyły nowego dowodu, że wykorzystują Berlin zachodni do celów prowokacji politycznej, zwłaszcza w stosunku do NRD.

Uzurpując sobie prawa do Berlina zachodniego, władze NRF zamierzają do dalszego zaostreżenia problemu niemieckiego, do zakłócenia atmosfery międzynarodowej i do wywołania nowego napięcia wbrew pokojowym wysiłkom NRD i innych państw socjalistycznych.

Rząd PRL uważa za swój obowiązek zwrócić uwagę na niebezpieczne konsekwencje polityki NRF wykorzystywania Berlina zachodniego dla celów sprzecznych z interesami odprężenia międzynarodowego, pokoju i bezpieczeństwa w Europie oraz przestrzec przed skutkami takiej polityki.



Pogłoski krążące ostatnio we Francji sprawdzili się: gospodarzami cywilnych lotnisk francuskiej zostali wojskowi. Rząd zaniepokojony rozmachem strajku personelu wień kontrolnych lotnisk podjął uchwałę, która poddaje nawigacyjną służbę lotnictwa cywilnego dowództwu lotnictwa wojskowego.

10 dni trwał strajk personelu kontrolnego lotnisk paryskich. Władze nie udało się złamać tego strajku.

Labourzystowski wniosek o votum nieufności

LONDYN (PAP). Opozycja labourzystowska złożyła w czwartek w Izbie Gmin wniosek o wyrażenie votum nieufności dla rządu w związku z odmową zwiększenia pełnomocnictw komisji do spraw monopolii i połączenia kresu nadużyciom wielkich koncernów prywatnych.

Dyskusja w tej sprawie odbędzie się w Izbie Gmin 6 bm.

Z PROCESU WE FRANKFURCIE

„Specjalnym pociągiem do Oświęcimia?”

FRANKFURT n/Menem (PAP). Krzyk więźniów w komorach gazowych trwał tylko minuty — zeznał w piątek w procesie przed sądem przysięgłych we Frankfurcie nad Menem były SS-owiec Karl Hoebinger, który był kierowcą ambulansu w Oświęcimiu. Starsza kobieta się dzęca na ławach dla publiczności, która w tym czasie straciła swych krewnych, że wzbudziła dzieńmi krzyknęła do znanego świadka: „Morderco, ty masz na sumieniu mych krewnych!”

Hoebinger zeznał, że wozził ambulansem albo więźniów do izby chorych, albo też lekarzy i sanitariuszy SS.

Lekarz najczęściej zostawał z nim w samochodzie. Natomiast SS-owcy z ławozymi maskami gazowymi wchodził na dach komory i tam przez specjalny otwór opróżniał puszkę z gazem. „Reflektorami mego ambulansu oświetlałem komory gazowe i widziałem, jak ludzie rozbiłali się, przez wejście do komór gazowych, przez drzwi, na

których widział napis: „dezynfekcja”. Zachowywali się wściekle i bardzo spokojnie i bez oznak najmniejszego podejrzenia. Kiedy zrozumiał, że przysięgli cel zacylnali krzyżować, ale po minucie znowu zalegała cisza”.

Kolejne posiedzenie sądu odbędzie się w poniedziałek.

W piątkowym numerze dziennika „Frankfurter Rundschau” ukazał się artykuł pt. „Specjalnym pociągiem do Oświęcimia?”, w którym z uznaniem pisze się o celowości odbycia przez sąd frankfurcki wizji lokalnej na terenie Oświęcimia. Wiza taka, zdaniem autora artykułu, dopomogłaby w pełnym ustaleniu prawdy o stosunku szeregu bardzo ważnych okoliczności rozpatrywanych teraz przez sąd. W artykule tym mówi się wyraźnie, iż decyzja w sprawie wizji lokalnej na terenie Polski należy w gruncie rzeczy do władz bawarskich — do Ministerstwa Sprawiedliwości i Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

Luebke znów prezydentem Wysokie odznaczenia dla spółdzielców

1 lipca w wielkiej sali chodnioberskiej, noszącej wymowną nazwę „Prusy Wschodnie”, odbyły się wybory prezydenta NRF...

nicznej, ale i w wewnętrznej. W rezultacie socjaldemokraci próbowali trafić do wyborców, głosząc paradosalne hasło: „Robić będziemy to samo, ale lepiej”...

Dokończenie ze str. 1

dalszego rozwoju spółdzielczości — która ma już poważny dorobek — niezbędne jest dalsze obniżanie kosztów własnych, usprawnienie i potaniecie administracji, podnoszenie wiedzy fachowej i świadomości społecznej kadr...

Domański — naczelny dyrektor Przeds. Handlu Zagr. „Coopexim” przy Centr. Zw. Spółdz. Pracy, Edmund Hyża — prezes WZGS — CRS „Samopomoc Chłopska”, Tadeusz Hleczuk — prezes Zarz. Zw. Spółdz. Oszczędnościowo — Pożyczkowej, Jan Ingłot — dyrektor biura CRS „Samopomoc Chłopska”, Józef Janeczka — wiceprezes Zarządu CRS „Samopomoc Chłopska”, Jadwiga Łokaj — wiceprezes ZSS „Spolem”, Franciszek Mieczko — poseł na Sejm, działacz spółdzielczy, Bronisław Piotrowski — prezes Rady ZSS „Spolem”, Stanisław Swierkosz — z-ca przewodn. Rady Centr. Zw. Spółdzielczości Pracy i Henryk Trus — prezes WZGS — CRS „Samopomoc Chłopska”...

Akcja otwartych boisk nabiera coraz większego rozmachu

Tradycyjnie już w okresie letnim poszczególne komitety kultury fizycznej i turystyki prowadzą akcje otwartych boisk. Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w GDYNI organizuje w ramach wspomnianej akcji zajęcia w formie młodzieżowej, która nie wyjechała na obozy i kolonie...

Trójmiejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w GDYNI organizuje w ramach wspomnianej akcji zajęcia w formie młodzieżowej, która nie wyjechała na obozy i kolonie...

Gdańscy lekkoatleci przygotowują się do centralnej spartakiady

Lekkoatleci gdańscy b. stacjonnie przygotowują się do centralnej spartakiady XX-lecia w lekkoatletyce. Impreza odbędzie się w tym miesiącu w Warszawie. Ustalono już reprezentację okręgu gdańskiego, w skład której powołano 21 zawodników i 45 zawodniczek...

REKORDZIŚCI ŚWIATA NA STARCIE

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski Polskiego Związku Głuchych

Dzisiaj i jutro na stadionie SLA przy ul. Wyblickiego w Sopocie odbędą się będą centralne mistrzostwa lekkoatletyczne w Polskiego Związku Głuchych. Na starcie staną zawodniczki i zawodnicy z całego kraju, wśród których zobaczymy m. in. świeżo upieczoną rekordzistkę światła głuchych w sprintach gdańszczankę Doering. Sopotnie zawody będą równocześnie pierwszą eliminacją przed Olimpiadą Głuchych, która odbędzie się na przełomie czerwca i lipca 1965 roku w Waszyngtonie. Otwarcie zawodów nastąpi dziś o godz. 9.30. Początek konkurencji w sobotę od godz. 10 i 17.30, a w niedzielę od godz. 9.30.

Werner i Erler odmówili komentarzy do tej wypowiedzi. Obaj nie mają ochoty podejmować eksperymentów, na które gotów jest pójść młody i bardziej dynamiczny Brandt. Z obłoków sprawadziło go też na ziemię głosowanie SPD na Luebkego, stanowiące demonstrację jedności polityki zagranicznej CDU i „opozycyjnej” SPD. Andrzej KOBUS

Z rąk zastępcy przewodniczącego Rady Państwa, Edwarda Ochaba, Order „Sztandar Pracy” i klasy otrzymano: Antoni Paśko — prezes Zarządu Centralnego Zw. Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych i Bronisław Warowny — prezes Zarządu Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich. Orderem „Sztandar Pracy” II klasy udekorowani zostali: Jakub Baran — członek Rady Centr. Zw. Roln. Spółdzielni Produkcyjnych, Tadeusz Barzyk — prezes Zarz. Centrali Spółdzielni Ogrodniczych, Janusz Boberski — prezes WZGS — CRS „Samopomoc Chłopska”, Józef Ciuba — kierownik Banku Zw. Spółdzielczości Oszczędnościowo — Pożyczkowej, Leon

W imieniu odznaczonych podziękował długoletni, zasłużony działacz ruchu spółdzielczego — Kazimierz Sliwowski. Zapewnił on, że zaszczytne wyróżnienia stanowią dla spółdzielców dodatkowym bodźcem dla jeszcze lepszej realizacji postawionych przed nimi zadań.

Przyjaźń

Dokończenie ze str. 1. naczelnej wytycznej naszej polityki: walki o powszechne zwycięstwo zasad pokojowego współistnienia w stosunkach między państwami o różnych ustrojach społecznych. Obecnie, gdy na porządku dnia znajdują się dalsze doniosłe propozycje pokojowe światła socjalistycznego — aktywny wkład Polski i Jugosławii jest tym bardziej istotny.

czas problemach w Europie środkowej, będących pozostałością II wojny światowej i stanowiących szczególnie niebezpieczną pożywkę dla wpływowych wciąż jeszcze sił zainteresowanych w utrzymaniu napięcia. W związku z tym Polska i Jugosławia uważają, iż podstawową przesłanką dla uregulowania problemu niemieckiego jest uznanie istnienia dwóch państw niemieckich oraz że granicą na Odrze i Nysie jest niezmienna. Oba kraje piętnują działające w NRF siły odwrętu i militarizmu, wysuwające roszczenia terytorialne. Jugosławia w pełni się solidaryzuje z polską inicjatywą zamrożenia zbrojeń jądrowych w Europie środkowej.

Wizyta prezydenta J. Broz-Tito w Polsce dobrze przysłużyła się sprawie jedności międzynarodowego ruchu robotniczego i przewyłączenia powstałych w ruchu komunistycznym trudności, umocniła przyjaźń i solidarność naszych budujących socjalizm narodów, stworzyła nowe przesłanki do dalszego pomyślnego rozwoju wszechstronnej współpracy gospodarczej, naukowej, technicznej i kulturalnej między Polską i Jugosławią. Była wizyta pożyteczna, owocna i na czasie.

K. ZAREWICZ

Szczególną wymowę — dla nas, dla Jugosławii — jak i szeroko: dla zapewnienia bezpieczeństwa i trwałego pokoju w Europie i na świecie — mają stwierdzenia oświadczenia mówiące o nie rozwiązanych dotychczas

Lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów WP odbyły się w Gdyni

Przez 2 dni odbywały się na stadionie MZKS w Gdyni lekkoatletyczne mistrzostwa juniorów Wojska Polskiego. W czasie mistrzostw ustanowiono 2 rekordy WP juniorów: w pchnięciu kulą Wachowski z Legii osiągnął odległość 15,64 m, a w skoku w dal Rokicki z Legii miał rezultat 6,97 m. A oto zwycięzcy poszczególnych konkurencji: JUNIORKI: 100 m Dudek (Lotnik) 12,4, skok wzwyż Mrowiec (Wawel) 145, 400 m Ilka (Słask) 63,5, pchnięcie kulą Potrz (Słask) 11,45, 4 x 100 m Lotnik 50,2, 80 m ppi. Suleniwicz (Słask) 12,3, dysk Potrz 27,51, skok w dal Kiesz (Słask) 5,10, oszczep Pawlak (Czarni) 36,73.

JUNIORY: 100 m Kieszek (Legia) 10,7, 400 m ppi. Cegiela (Lotnik) 60,0, tyczka Pużoski (Zawisza) 3,20, oszczep Bill (Czarni Radom) 55,27, 400 m Czub (Legia) 51,8, 1.500 m Baran (Flota) 4:13,2, dysk Sada (Zawisza) 45,83, 4 x 100 m Legia 44,0, 200 m Kieszek (Legia) 22,9, 800 m Meller (Zawisza) 2:01,0, skok wzwyż Zawadzki (Zawisza) 175, 110 m ppi. Wodzyński (Lotnik) 15,3, trójskok Rokicki (Legia) 14,05, miot Murawski (Zawisza) 45,89, 5.000 m Krysiak (Legia) 9:55,8. W punktacji zespołowej zwyciężyła Legia Warszawa 490 pkt., przed Zawiszą Bydgoszcz 440 pkt. i Lotnikiem Warszawa 373,5 pkt. Dalsze miejsca zajęły zespoły: 4. Słask Wrocław 180 pkt., 5. Olszaniezanka 132 pkt., 6. Wawel Kraków 105 pkt., 7. Flota Gdynia 97,5 pkt., 8. Lublinianka 78 pkt., 9. Czarni Radom 77 pkt., 10. Polonia Jelenia Góra 12 pkt. (st)

5 LIPCA BR. LOSOWANIE TOTO-LOTKA W SOPOCIE godz. 16,15 na molo w czasie trwania koncertu estradowego P.P. Totalizator Sportowy Przyjemnego wypoczynku na Wybrzeżu swym sympatykom zyczy

Cyrk »Warszawa« zaprasza na MIĘDZYNARODOWY PROGRAM SZTUKI CYRKOWEJ Cyrk rozbił swe namioty w Gdańsku na placu Zebrań Ludowych.

DODATKOWY I PEWNY ZAROBEK zapewni Ci praca w Rezerwie Rejestrowanej w Zarządzie Portu Gdynia. Zgłoszenia przyjmuje i wygasie umowy odnawia Wydział Robót Portowych w godzinach od 8 do 10 z wyjątkiem sobót i świąt. Gdynia -Port, ul. Polska 37, telefon 21/23-18. 2945-K

WYGODĘ — KONIEC KŁOPOTÓW — ZAPEWNI stała konserwacja telewizorów po gwarancji DOKONANA PRZEZ ZURiT: Gdańsk, ul. Heweliusza nr 24 — tel. 31-63-65 Gd.-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 128 — tel. 41-35-51 Sopot, ul. Bohat. Monte Cassino 44 — tel. 51-16-72 Gdynia, ul. Obronców Wybrzeża 35 a — tel. 21-83-23 K-2863

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę zmarłemu STEFANOWI CHOLEWIŃSKIEMU szczególnie Komitetem PZPR, Zarządowi Miejskiemu SAiW, dyrekcji, POP i Radzie Zakł. Zarządu Zieleni Miejskiej oraz innym delegatom zakładów, serdecznie podziękowanie składa G-17935 rodzina

MATRYMONIALNE 50.000 klientów, 10.000 małżeństw, 8 lat działalności Biura Matrymonialnego „SYRENA” Warszawa — Elekoralna II. Napisz 1 Ty. Otrzymasz oferty — informacje. K-2822 NIERUCHOMOŚCI DOM jednorodzinny blisko dworca, 4,5 pokoju, garaż i ogród sprzedam. Informacje tel. 122 Rumia. P-1043 DOM, hektar ziemi sprzedam. Gdańsk, Radunia 8, poczta Święty Wojciech. G-17188

Z GUBY GRABOWSKA Lidia, Lisa wo, pow. Malbork, zgubiła legitymację Miejskiej Komunikacji. P-1045 PTASZYŃSKA Grażyna, zgubiła legitymację szkolną nr 170, wydana przez Technikum Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Kwidzynie. P-1038

S. + P. Alfons Lubelski zmarł po długiej i ciężkiej chorobie dnia 1 lipca 1964 r. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 4 lipca br. w kościele Serca Pana Jezusa we Wrzeszczu o godz. 9. Wyprowadzenie zwłok odbędzie się o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Srebrzysku. O powyższym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku 18064-G żona, córka, syn i rodzina

Centrala Wytwórczości i Handlu Dewocynego „ARS CHRISTIANA” w Warszawie — ul. Ogrodowa nr 37 PROSI O SKŁADANIE OFERT na artykuły Bożego Narodzenia jak: ozdoby choinkowe, szopki, lańcuchy, wlosy anielskie itp. Oferty należy składać w terminie do dnia 10 lipca br. 2705-K

WYCHOWAWCZYNI kwalifikowana zaopiekuje się dziećmi w miesiacu sierpniu. Zgłoszenia: Przedz. szkole WPK GG, zajezdnia tramwajowa, tel. 41-32-46, wewn. 17. G-17736 NAUKA UDZIELAM lekcji angielskiego i konwersacji. Tel. 51-12-97, Sopot, Kościuski 33c. G-17811 LEKARSKIE SPECJALISTA wenerycznej, skórne dr Lpipski, Sopot, Chrobrego 22, telefon 51-12-87. G-16899 SPRZEDAŻ „WARSZAWĘ” oraz takso metr prawie nowy sprzedam. Gdańsk, Kartuska 19-5. G-17796

KOPCIUSZEK



TAKI piasek, jak Leba, ma chyba tylko daleka litewska Połaga. Biały, drobny, sypki, czystutki. Ruchome wydmy zwiedza się tylko raz, na plaży natomiast — jeżeli pogoda dopisze — można spędzić cały urlop. I to ciągnie ludzi do Leby.

Miasteczko, które liczy 3.700 stałych mieszkańców, potrafi w sezonie przyciągnąć jednocześnie czterdzieści tysięcy przybyszów. Zapelnione są domy czasowe i kolonijne, do granic wytrzymałości zaludniają się małe domki lebiańskie, na rozległych obozowiskach nie zmieści się już ani jeden dodatkowy namiot. Zaś kierownik ośrodka campingowego „Orbis” — gdyby nawet chciał — nie może przedłużyć cudzoziemcom pobytu w domkach, o co go proszą, bo inni mają je dawno zamówione.

Niedoświadczony obserwator, widząc plażę w dzień słoneczny początku lipca, stwierdziłby, że jest na niej rojno. Ale tymczasem bawili tu zaledwie 4.000 wczasowiczów! Kiedy będzie czterdzieści tysięcy — dopiero jest mrowisko!

Przed trzema laty popsuł sobie stosunki z Wojewódzkim

Wydziałem Handlu, wysuwając pod jego adresem szereg pretensji w sprawie zaopatrzenia Leby. Nasłuchałem się też wówczas żalów i od kierowników sklepów i od wczasowiczów. Sam zaś w restauracji czekałem godzinę na miejsce przy stoliku i drugą godzinę na kelnerkę.

Czy się to zmieniło na lepsze? Może w ciągu tych trzech lat — nawet takie rzeczy mi się narzyły — powstały nowe restauracje, nowe bary, kawiarnie? A sklepy spożywcze wypełniły się towarami? Nic z tych rzeczy.

Przewodniczący Prezydium MRN Edward Banasik i sekretarz Wacław Gliński wyliczają, co nowe powstało. A więc CPN wybudowała przy wejściu do miasta stację benzynową i to otwartą przez dzień cały do 23! Duże udogodnienie dla zmotoryzowanych. Dla pieszych ułożono chodnik w Alei Wojska Polskiego, którym dochodzi się pod samą plażę. Dotychczas był jeden fryzjer, obecnie przybył drugi — sezonowy, prywatny. No, i rozwiązano podstawową sprawę: zbudowano drugie ujęcie wody. A na brak wody też narzekano.

Przy sposobności mała DYGRESJA. Przed trzema laty naraziłem się również dyrektora hotelu „Orbis” w Gdańsku, domagając się dopuszczenia obozowiczów do wody w ośrodku. Kategorie odmówiono, wysuwając tysiące mało przekonujących argumentów. Obecnie „Orbis” na obozowisko przeprowadził turociąg ze swego ujęcia. Wzmiem za to otrzykuje muje od MRN dla wszystkich swoich gości bezpłatny wstęp na plażę. OTO, CO MOŻE ZDZIAŁAĆ DOBRA WOLA!

Ale jak jest z zaopatrzeniem? Przewodniczący jest zadowolony. — Oby tak było zawsze — mówi. I twierdzi, że się poprawiło. Oczywiście, z mięsem są pewne trudności, ale te są wszędzie.

Zajrzyjmy więc do sklepów. Jest czwartek, a więc dzień beźmięśny. W tródmieście tego dnia sklepy mięsne sprzedają kaszankę, wątrobiankę, a nawet pewne rodzaje wędlin. W Lebie się je po prostu zamyka. Sklep nabiałowy otwarty jest tylko do 11 i późnym popołudniem. Zaglądam przez szybę. Lada wylicione. Wchodzę do sklepu GS. Kierownik informuje mnie, że brak jest: smalcu, masła, konserw mięsnych i mięsno-jarzynowych, sera, kawy, kakao, pieprzu, galanterii czekoladowej, pierników w czekoladzie...

— Dlaczego brak? — Nie ma w hurtowni. Pytam wczasowiczów. Z obiadami trudnościami większych nie ma, bo sezon się nie zaczął. Narzekają na brak tłuszczów i kawy. Jaj jest pod dostatkiem. Warzywa też.

Pełnomocnik „GS Nowa Wieś z siedzibą w Leboroku” (takie jest pełne „brzmienie” instytucji) poinformował mnie, że w czerwcu przydłab masła wyniósł 600 kg (razem z żywnieniem zbiorowym). W lipcu ma być więcej, ale jeszcze nie ma rozdziałnika.

Szybko obliczam. W czerwcu za taką kurację wypłynęło do kasy miejskiej 45.000 złotych. To tak, jak by około 1.500 osób przebywało cały miesiąc. Zatem 600 kg masła obdzieliło ponad 5.000 ludzi. Wypało po dwaście deko na osobę!

Aby nie było nieporozumień: pieczywa jest dosyć, mąki, cukru, makaronu itp. też. Lepiej, niż w ubiegłych latach Leba jest zaopatrzona w warzywa. W kioskach widziałem kalafiora, pomidory, ogórki, marchew, kapustę... Spółdzielnia „Kaszub”, która je dostarcza, przyrzeka, że warzyw będzie pod dostatkiem. Braki

więc nie występują wszędzie.

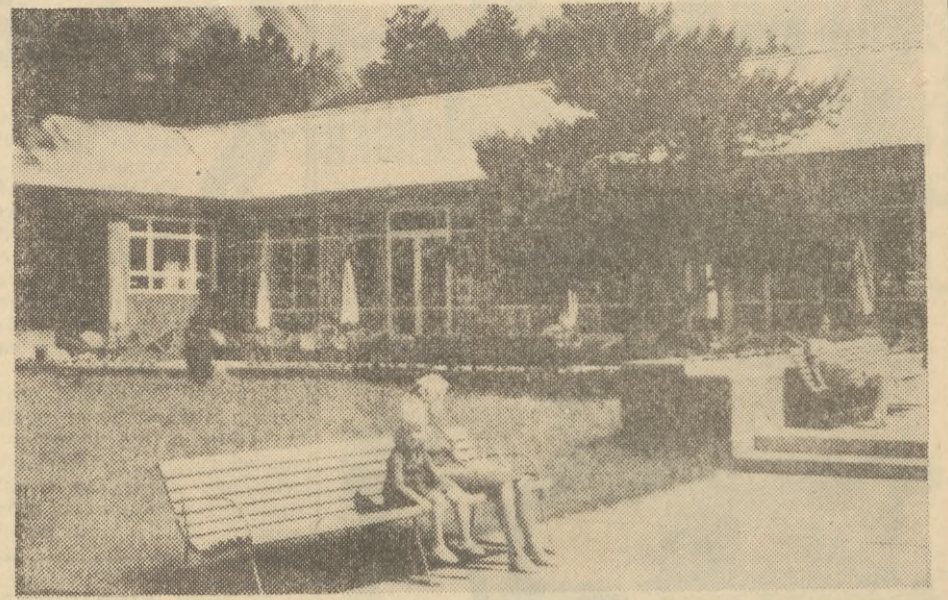
W Prezydium MRN pokazano mi zarządzenie, którego mocą GS Nowa Wieś ma przejąć od PSS sklep spożywczy, spożywczy kiosk, jadłodajnię i sezonową kawiarnię. Pismo nosi datę 29 czerwca. Ale 1 lipca już zaszła zmiana i przejęcie odłożono na później. Po sezonie.

W przyszłym roku główny ciężar zaopatrzenia sklepów spożywczych spadnie na GS Nowa Wieś. Uznano, że dysponentów jest za wielu. Ale czy słuszne jest że właśnie GS, która nastawiona jest na obsługiwanie wsi? Czy nie tu tkwi przyczyna tego, że „w hurtowni nie ma”? Bo przecież wieś raczej nie jest odbiorcą ani kawy, ani pieprzu, ani win importowanych.

Późnym popołudniem wróciłem do trójmiasta. W sopockich „Delikatessach” było masło (nie zawsze jest!), były wina węgierskie i gruzińskie, były czekoladki i pierniczki w czekoladzie, była kawa. Nie było sera. Ale może będzie jeszcze w tym tygodniu.

Sopot jest kapieliem i Leba też. W Sopocie też (i jakże słusznie) narzekają na zaopatrzenie. Ale Kopciuskim jest jednak nie Sopot, ale Leba. Czy naprawdę nie można nic w tej sprawie zrobić?

Władysław MERGEL



Pawilon restauracyjny ośrodka campingowego „Orbis” w Lebie rozbrzmiewa w sezonie różnorodnym gwarem. (Do artykułu obok). CAF

Pierwszy „Ryś” z Gdynskiej Stoczni Remontowej

Pełnym sukcesem zakończyły się prowadzone przez ostatnie kilka dni próby prototypowego holownika m/s „Ryś”, który zbudowała załoga Gdynskiej Stoczni Remontowej. Jednostka ta jest pierwszym holownikiem pełnomorskim o mocy maszyn 650 KM, zbudowanym w naszych stoczniach remontowych.

M/s „Ryś”, wyposażony w silnik spalinowy produkcji NRD, wykazuje wysokie walory nawigacyjne i bardzo dobrą stateczność. Podczas prób holownik ten uzyskał

wał 10,8 wezła, tj. większą szybkość, niż zakładał jego konstruktor.

„Ryś” został wyposażony w aluminiową nadbudówkę, specjalne urządzenie do samoczynnego zwalniania liny holowniczej przy niebezpiecznych przechyłach statku oraz gumową odbojnicę okalającą kadłub holownika.

Gdynska Stocznia Remontowa po przekazaniu do użytku „Rysia” zamierza przystąpić do seryjnej budowy tych holowników.

Wdał się w ojca

Zamieszkały w Argentynie 25-letni Horst Adolf Eichmann — syn głośnego zbrodniarza wojennego, zorganizował przy współudziale miejscowych hitlerowców akademię w drugą rocznicę stracenia ojca. Obecnie na akademii nosił mundur SA ze swastyką. (Jo)

Truskawka

w herbie miasta

Sześćsetletnie miasto Maguszew — stolica zagłębia truskawkowego — głowi się nad wybraniem nowego herbu miejskiego. Miejscowi truskawkarze proponują umieszczenie na tarczy herbowej podobizny truskawki „murzynka”, bowiem ta odmiana została wyhodowana właśnie w okolicy Maguszewa. Tym bardziej, że miejscowa gospodę ludową już tą nazwą ochrzczono. (al)

„Informator Socjalny” lekturą na co dzień

Cenną i niezwykle pożyteczną inicjatywą wykaże się ostatnio Rada Zakładowa PLO, wydając na użytek marynarzy broszurę pt. „Informator socjalny Rady Zakładowej przy PLO”.

„Oddając do rąk związkowców PLO Informator Socjalny pragniemy, aby każdy członek ZZMP mógł bez trudu dowiedzieć się (...) o swych prawach korzystaniu z opieki, jaką zapewnia mu związek. Chcemy, aby po przeczytaniu tego informatora wszyscy ci, co jeszcze mówią: placę składki i co mam z tego — zwrócili uwagę na mnogość świadczeń socjalnych udzielanych przez związek członkom i ich rodzinom...” — czytamy na wstępie.

Informator zawiera informacje o takich dziedzinach działalności ZZMP, jak sanatoria i wczas lecznicze, uzdrowiska związkowe, możliwości korzystania z wczasów FWP, kolonie letnie dla dzieci, zakład leczniczo-zapobiegawczy PLO, działalność Klubu Morskiego w Gdyni, społeczna inspekcja pracy, zapomogi, związkowe zasiłki statutowe i in. Umieszczono również informacje na temat ZUS.

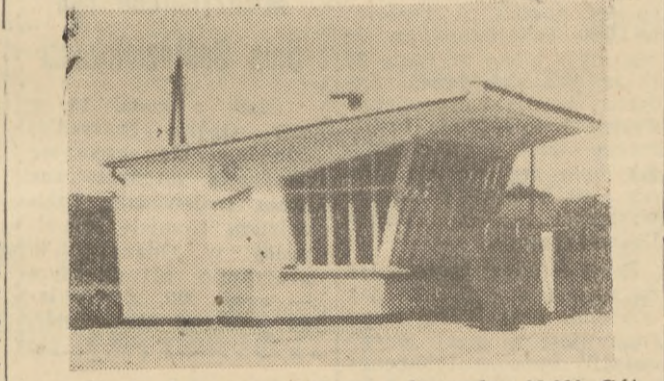
Jednym słowem — całość bogatego problemu opieki socjalnej w jednej broszurze, która bardzo przyda się rozrzuconym po całym świecie marynarzom. A może z pomysłu Rady Zakładowej PLO skorzystają inni armatorzy, jak np. przedsiębiorstwa rybołówstwa morskigo? (n)

Zmierzch Brasillii

Wybudowanej kosztem 160 milionów dolarów nowej stolicy Brazylii grozi katastrofa: rząd, który doszedł do władzy w wyniku ostatniego kontrewolucyjnego przewrotu, zamierza „prześcico” przenieść siedzibę centralnych władz państwowych z powrotem do Rio de Janeiro — rzekomo dla oszczędzenia kosztów podróży mężów stanu, mieszkających w Rio i „dojeżdżających” samolotami do odległej o 940 km Brasillii. (j. o.)

Dr Ellington

Jeden z najwybitniejszych muzyków jazzowych, 65-letni Edward „Duke” Ellington, pianista i kompozytor otrzymał doktorat honoris causa uniwersytetu Milton College w stanie Wisconsin. W uzasadnieniu nadania tego honorowego tytułu podkreślono, że Ellington „służy zarówno sztuce, jak i ludzkości”. (Jo)



Stacja benzynowa czynna do godz. 23.00! Cóż to za udogodnienie dla zmotoryzowanych.

WAIA... MA... NOSA!

„Uczta morderców” czy widowni?

Nie wszystko co „warszawskie” jest automatycznie najwyższej próby... Jednakże Teatr Dramatyczny m. st. Warszawy, który wystąpił ostatnio w sopockim Teatrze Letnim, dowiódł swoja „Uczta morderców” Andrzeja Wydrzyńskiego, że poziom rozrywki może być także wysoki.

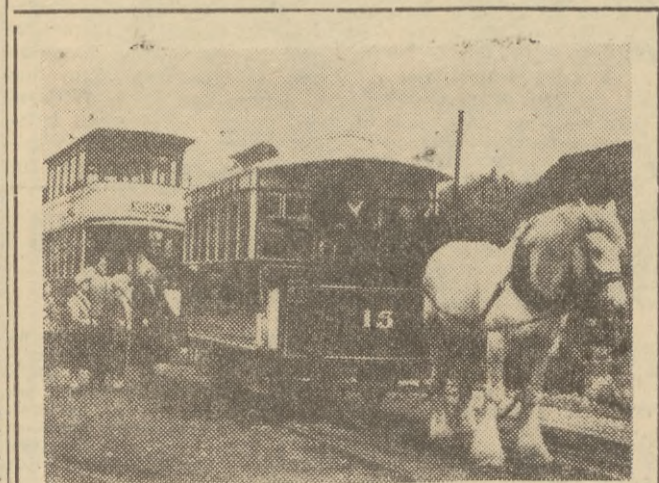
Sztuka — w podtytule „Tragedia buffo z trucizną w kawie” — traktuje o rzeczach i sprawach bynajmniej nie rozrywkowych. Ale jak traktuje! Nawet tak pryncypialny, zdawałoby się, problem, jak odwieczny konflikt między dwoma pokoleniami można przedstawić w kapitalny i jednocześnie karykaturalny chwilałami sposób. Nowoczesna córka, tradycyjni rodzice „z dobrego domu”, przypadkowy przybłęda z ulicy, który okazuje się synem „z nieprawego łoża” szanowanego pana dyrektora, zaklamany i konwencjonalny świat starszych oraz spleen i rozczarowanie młodych — wszystko to autor ubrał w niebanalną formę spektaklu teatralnego.

O wykonawcach pisać wiele nie trzeba. Wystarczy wymienić: Barbara Krafftówna, Elżbieta Czyżewska, Helena Bystrzanowska, Czesław Kalinowski, Wojciech Pokora i trochę chyba „odstajacy” od reszty Józef Nowak.

W sumie jednak — używając stylu Roberta, czyli Wojciecha Pokory — zabawa w dech! Publiczność kwitowała poszczególnie kwiecie salwami śmiechu. Jak rzadko w dzisiejszym teatrze! Tempo pierwszego aktu — znakomite, w drugim nieco słabnie. Ale to nie przeszkadza, żeby opuścić Teatr Letni w stanie bez troskiej — mimo wszystko — wesołości.

To na pewno nie jest przygodna „chatura”, ale piękny prezent WAIA dla publiczności Wybrzeża.

Lech NIEKRASZ



90 lat liczy sobie ten wehikuł... Jest to najstarszy zabytek muzeum tramwajowego w Crich (Anglia). Po 64 latach spoczynku został wyremontowany i uruchomiony na terenie muzeum.

LENIWY PROSPER nie wygra

W każdym człowieku drzemie chęć poznania własnej przyszłości. Za uchylenie rąbka frapującej tajemnicy co bardziej ciekawcy gotowi są płacić wróżkom i cyganom. Na szczęście najmłodszy z nas, z kultem Pytii skutecznie rymalizuje zdrowy rozsądek zamykający się lapidarnym „jak sobie pościelesz, tak się wypiszesz”. Naszej młodzieży bliższy jest „Sennik współczesny”, niż sennik egipski babuni.

JUŻ ZA 6 LAT

WYOBRAŹMY sobie, że żyjemy już w 1970 roku. Do pracy stanęła potężna armia młodych ludzi. Co pięty ze średnim lub wyższym wykształceniem! Na jednego inżyniera — trzech techników. Dwie trzecie to fachowcy z patentami od „szcebla” zasadniczej szkolnej zawodowej aż po politechnikę. Można z taką kadrą przysłówiowe góry przenosić. Przemysł, handel, rolnictwo, transport i wszystkie inne dziedziny życia gospodarczego po takim zastrzyku młodych sił i racjonalnie spożytkowanej wiedzy przeżyją wielki renesans...

Ale zanim minie 6 lat, w ciągu których dla naszych Janków, Tadeków i Zoś przygotowywać się będzie miejscowi pracownicy, przyjdzie się, konstruktorzy i budowni czowie, spędzać będą czas, oczywiście, na nauce. Warto przy okazji przypomnieć, że od chwili wyrolnienia aż do ubiegłego roku, nasze szkolnictwo zawodowe wykształciło dwa mi-

LENIWY PROSPERZE — DO SZAFY

NA minionym niedawno festiwalu w Opolu nagrodzono balladę o Leniwym Prosperze, który w żaden sposób nie dał się nakłonić do nauki. Wolał siedzieć w... szafie. Ano, w końcu jego rzecz. Gdyby nie wolał, nie byłoby piosenki. Inaczej rzecz się ma z naszymi dziećmi, częścią składową demograficznego wyżu.

Każdej matce, każdemu ojcu zależy, aby w zdrowej karkurze i z rówieśnikami wytrzymały próbę sił. Niezależnie od zabiegów szkolnych musimy więc uświadomić im te oczywiste dla dorosłych prawdy, że ich szansa w ich własnych rękach! Od tego, jak rzetelnie przyśledzą fałdów nad książką, jak popiszą się inicjatywą i zręcznością w warsztacie, zależy, czy znajdą się w 100-tysięcznej grupie dyplomantów wyższych uczelni, albo w 940-tysięcznej grupie ludzi z dobrym fachem w ręku, czy też pozwalając się wyprzedzić pilniejszym i zdolniejszym, poprzestaną na ośmiu klasach zreformowanej szkoły podstawowej i na nisko płatnej, monotonnej, fizycznej pracy nie wymagającej kwalifikacji.

KURS NA JAKOŚĆ

WYSTARCZY nawet po bieżnie przejrzeć materiały IV Zjazdu, aby przekonać się, iż najbliższe lata w całej gospodarce wstrząsnie kurs na jakość. Skoro polski eksport ma wzrosnąć o 65 procent, z góry wiadomo, że fabryki muszą produkować artykuły mogące sprostać wymagom najbardziej kapryśnych klientów. Skoro mamy lepiej zarządzać, lepiej planować, jeżeli wszelkie będą maszyn i urządzenia będą odpowiadać produującym o-

siągnięciom światowym — ludzie, którzy będą wytworzać, planować i zarządzać, muszą być naprawdę do swych funkcji rzetelnie przygotowani. Ledwo dostateczne dyplomy i świadectwa, formalne „papierki” w rękach niedouczonej, niczego nie zaliczającej, U progu drugiego 20-lecia kraj oczekuje od swej młodzieży patentów ze znakiem jakości. I. SOLIŃSKA

Pod Swańto

Nasz sprzedawca — nasz pan

Sklep „Gedania-Sport”, przy ul. Długiej w Gdańsku prezentuje eleganckie i wprost szokujące nowością gazowe kuchnie i turystyczne. Stoi sobie takie cudo na wystawie, połączone z butlą na gaz, i kusi, aby wejść i zapytać przynajmniej o cenę. Wchodzę więc i zafajerowaną, zagonioną, opędaną się tłumowi klientów ekspedientkę pytam o cenę. Odsyła mnie do kierownika, jako że mężczyzna bardziej biegły jest w problemach techniki. Obok przy dwu ladach pozostałe ekspedientki dwojga się i troją.

Kierownik, postawny mężczyzna w rozpiętej koszulce, w pozie elegancko niedbalej oparty o jakiś sprzęt sportowy, pali papierosa i najwyraźniej nudzi się.

— Kuchenki gazowe z wystawy kosztują ile? — Pytam, porzucając swoją myśl wyrazić możliwość lapidarnie, że zainteresowanie handlowca utrzyma się do końca wyluszczonej myśli.

— Około 300 złotych. — Około? — Tak. Dokładnie. Jest tam jakaś końcówka, grosze. — Na jak długo wystarcza zapas gazu w zbiorniku? — Zdaże się na dwa tygodnie, czy trzy, dokładnie nie wiem. — Teraz zbiornik jest napełniony? — Nie, nie wolno! — Może być wybuch? — Kierownik błądzi wroto

kciem za oknami po słonecznej, pełnej kolorowych sukienek ulicy. — Nie wolno — powtarza jak coś, co mnie od technicznego cudu ma łowanego na srebrno i czerwono powinno ostacnie odstraszyć. Nie zrażony jednakże pytam dalej, chociaż moje zainteresowanie poważnie osłabło:

— Gdzie można napełnić? — W Gdyni.

— Gdynia, o ile wiem, jest dość duża.

— W Redlowie, koło dworca — przyczuje kierownik, puszczając w stronę mego ucha elegancki kład dymu.

Niestety, ani ton, ani nastrojny rozmowy nie wnoszą mi zyciwości i widocznie zloszczę się zwyciężając po ludzku, bo zadaje złośliwe pytanie:

— Jak się ta instytucja nazywa? Poza tym w Redlowie koło dworca może być szesnaście instytucji. Adres?

— Jak się jedzie pociągiem to widać, zaraz koło torów. — Kierownik też zwycajnie, jak kierownik, irytuje się, więc dalej pytać nie ma po co. Dziękuję i wychodzę. — Jak mi Bóg miły, nigdy przejeżdżając elektrycznym, a zdarzało mi się to setki razy, nie widział, żeby koło torów w Redlowie napełniano zbiorniki gazowe do kuchenek turystycznych. Nie kupiłem też kuchenki, bo po co? Nawet przy kolorze ognisto — czerwonym jejolrze zupy na campingu nie ugotuję. J. KOLANO

Tylko 10 dni cyrk „Warszawa“ w Gdańsku



Dwa dni trwały prace przy montażu głównego namiotu i wybiegów dla zwierząt cyrku „Warszawa“ na placu Zebrań Ludowych w Gdańsku.



araba „stójki“ i jak zespół bułgarski Pirunkowa wykonuje gimnastykę akrobatyczną.

Onegdaj wieczorem odbył się pierwszy uroczysty pokaz sztuki cyrkowej w wykonaniu artystów „Warszawy“.

Dodatkowe popołudniowe przedstawienia „Uczty morderców“ — odwołane

Z przyczyn niezależnych od organizatorów, przewidziane na dziś i jutro dodatkowe spektakle popołudniowe „Uczty morderców“ — tragedii buffo Andrzeja Wydrzyńskiego, granej w sopockim Teatrze Letnim — nie odbędą się.

Gdynianie — swemu miastu

POLECZNY Komitet do Spraw Uporządkowania i Upiększania Gdyni podsumował już zrealizowane we własnym zasięgu czyny społeczne gdynian w okresie od 1 stycznia do 1 lipca br.

Gdańscy stoczniowcy wycieczają i bawią się w Pleniewie

Komisja kulturalno-oświatowa i młodzieżowa przy radzie zakładowej Stoczni Gdańskiej organizuje dziś i jutro w pięknym ośrodku wypoczynkowym stoczni w Pleniewie tzw. „dni wypoczynku i kultury“.

Dzisiaj tj. 4 bm. w programie: ognisko, konkurs piosenki i tańca dla dzieci stoczniowców, zabawa dla starszych. Jutro wiele rozmałości — gry, zawody strzeleckie, lekkoatletyczne, pływackie, wycieczki motocyklowe, zawody kajakowe.

Zjemy przyjemnej zabawy i miłego wypoczynku.

Dużą pomoc okazano miastu w dziedzinie zdrowia. Pięknie uporządkowano tereny wokół szpitala redłowskiego. Mały mieszkańczyk Do mu Dziecka na Oksywju otrzymała wymarzoną werandę.

Gdynianie kochają dzieci i starają się, by miały swoje place zabaw, by uczyły się w czystych, wyposażonych w pomoce naukowe szkołach.

W zakresie kultury fizycznej m. in. kontynuowano roboty na terenach rekreacyjnych przy ul. Kieleckiej.

W Sopocie...

...dziś na kortach tenisowych o godz. 19 (w razie deszczu — w niedzielę o tej samej godzinie) wystąpi popularny zespół „NIEBIESKO-CZARNI“.

Przyszłym lokatorom nowego budynku VIII/8 w osiedlu na Stogach Wielkich przypominamy, że wkręcenie kluczy do mieszkań odbędzie się dziś o godz. 13 w świetlicy ADM przy ul. Siennej.

Gratulacje dla Społecznego Komitetu — duże brawo dla wszystkich gdynian, którzy przyczynili się do osiągnięcia tej pięknej sumy.

Dzisiaj tylko o dwóch sprawach; najpierw o Teatrze Letnim w Sopocie. Pani K. Z. z Krakowa wybrała się tam onegdaj.

Halo, tu 31-45-17! Wczasowicze i turyści donoszą...

Dzisiaj tylko o dwóch sprawach; najpierw o Teatrze Letnim w Sopocie. Pani K. Z. z Krakowa wybrała się tam onegdaj.

Jakież było ich zdziwienie i zaskoczenie, gdy stwierdzili, że miejsca za nimi świecą pustką.

Przy tej okazji jeszcze jed na uwaga panj K. Z.: jak wiadomo nasz Teatr Letni znany jest ze swej „oryginalnej“ budowy (płócienny namiot), jak również i z tego, że docierają do wnętrza wszystkie odgłosy z ruchliwej ulicy Powstańców Warszawy.

Druga sprawa — to zapotrzebowanie na plaży w Jelitkowie. Istniejąca tam restauracja z reguły nie posiada takich podstawowych artykułów, jak bułki, herbata, kawa (tłumaczenie: brak wody).

Takich braków nie zlagodzi bardzo miła i uprzejma obsługa ze strony barmanek. O tym wszystkim donosi nam pan Jerzy Witkowski, pracownik resortu handlu zagranicznego w Warszawie.

Dzisiaj poznajemy się w Non-Stopie

Dzisiaj o godz. 17.30 rozpoczyna się w Non-Stopie inauguracyjny bal pt. „POZNANAJMY SIĘ“.

Migawki WYBRANA

Pochwała pocztły Adres na liście, wrzuconym do skrzynki w Bielsku Białej, brzmiał następująco: „P. Z. Stanekiewicz, ul. Targ Drzewny REDAKCJA“.

Uwaga!

Przyszłym lokatorom nowego budynku VIII/8 w osiedlu na Stogach Wielkich przypominamy, że wkręcenie kluczy do mieszkań odbędzie się dziś o godz. 13 w świetlicy ADM przy ul. Siennej.

naprawdę doszedł i to nawet bardzo szybko. Może zasługa było tu nieuprawne pismo małego Macjusia z kolonii (na odwrocie napisał „kolonia letnia TPD z Gdańska“), może inteligencja naszych pocztowców, a może nade wszystko ich dobre serce?



...o godz. 17 w salonie wystawowym GIPS w Operze Bałtyckiej otwarcie wystawy grafiki Ireny Kuran-Boguckiej.

„KWADRATAWA“ Z A P R A S Z A... „na wieczorki jazzowe, tańeczne i big-beatowe we wtorki, środy, czwartki, soboty i niedziele od godz. 20 do 24.“

„BABELKI“ INFORMUJĄ... „że ze względu na odbywające się w tym miesiącu obwozy szkoleniowe do 2 sierpnia nie będą organizowane masowe wycieczki niedzielne.“

W LIPCU... „z uwagi na okres urlopowy Inkaseney Zakładu Energetycznego rejonu Gdynia nie będą odczytywać liczników, ani pobierać opłat w odbiorcach energii elektrycznej i gazu w Gdyni“.

Halina Mikołajska w Gdańsku i Sopocie

W GDAŃSKU w dniach 7 i 8 bm. o godz. 20 w sali Klubu Studenckiego „Zak“, a w SOPOCIE w dniach 9, 10 i 11 bm. o godz. 21.30 w sali Teatru Letniego wystąpi gościnnie znakomita aktorka warszawska HALINA MIKOŁAJSKA.

Bilety wstępu nabywać można od DZIS we wszystkich oddziałach „Orbisu“ i w „Balt-Tourist“ w Gdańsku oraz w kasie Teatru Letniego w Sopocie w godz. 12 — 21.30.

Z kroniki wypadków

Na ul. Podwałe Grodzkiej w Gdańsku przy dworcu PKP, na ruszający z przystanku tramwaj linii nr 7 najeżdżał z tyłu tramwaj linii 8 prowadzony przez motorniczego Jana S.

Na moście Siennickim w Gdańsku Jan B. prowadzący skuter „Osa“ nr rej. GK 3663 potrącił w czasie wyprzedzania rowerzystę Franciszka S. Rowerzysta doznał lekkich obrażeń.

5-letni Jarosław M. wybiegł nagle na jezdnię ul. K. Marksa we Wrzeszczu i wpadł pod motocykl SHL nr rej. GA 1907, prowadzony przez Antoniego B. Chłopiec z lekkiniami obrażeniami przewieziony został do Szpitala Wojewódzkiego.

We Wrzeszczu na ul. Grunwaldzkiej motocykl WFM nr rej. GK 6280 prowadzony przez Kazimierza Z. najeżdżał na tył autobusu „San“ nr rej. GR 0164. Oba pojazdy zostały uszkodzone.

ODPOWIEDZI redakcji

„Przygnębiony Darek“. — Technikum Wychowania Fizycznego w Oliwie już przed paru laty zlikwidowano.

PAN R. S. z Sopotu. — W pokoju nr 3 Komendy Miejskiej MP w Sopocie otrzyma Pan do wypełnienia specjalny kwestionariusz dla kandydatów do pracy w ORMO.

Pan M. B. z Gdańska. — Likwidacja pijalni piwa przy ul. Kowalskiej w Gdańsku leży nam bardzo na sercu.

Co, GDZIE, KIEDY „TRÓJMIESIĘCIE“

TEATRY GDAŃSK, Opera, „Konrad Wallenrod“, g. 19. SOPOT Teatr Letni, „Uczta morderców“ — godz. 20. Korty tenisowe — „Niebiesko — Czarni“, godz. 19.

GDAŃSK, plac Zebrań Ludowych, Cyrk „Warszawa“ — g. 19.

KINA GDAŃSK „Leningrad“, „Ślodyk życie“ — wioski, od 18 lat — godz. 10, 13.15, 16.30, 19.45. „Kameratki“, „Dyblans“ — USA, od 12 lat, godz. 15.30, 17.45, 20. „Piaś“, „All i wielki“, II seria, ang., od 9 l. g. 16; „Madame Sans Gène“, wł., od 18 l. g. 18, 20. „Drukarz“, „Grzesznicy bez winy“, radz., od 16 l. g. 19; „Najmniejszy buntownik“, USA, — od 12 lat — godzina 17. „Przyjaźń“, „Mansarda“, polski, — od 14 lat — godz. 17, 20. „Panorama“, „Dwa złote colty“, USA, od 16 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Moi“, „Wojna trojańska“ wł., od 12 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Zak“, „Życie nie jest łatwe“ — wioski, od 16 l. g. 16.30, 19.30, „Gedania“, „Skapani w ogniu“ — polski, od 12 lat — godzina 18, 20. „Powiednie pań“, fr., od 12 lat, g. 16, 18, 20. „Wrzós“, „Kryptonim Ciceron“, USA, od 12 l. g. 16.15, 18.15, 20.15. „Wielki nierz“ — niezwykłe. „Zozra“, „Yokmok“, polski, od 16 lat, godz. 16, 18, 20. „Kosmos“, „Wojna trwa“, wł., g. 15.45, 18, 20.15.

WRZESZCZ „Zniesz“, „Dwa złote colty“, USA, od 16 lat, godz. 15.30, 18, 20.30. „Bajka“, „Ubranie prawie nowe“, pol., od 16 l. g. 18, 20; „Sprawa pilota Mareszka“, pol., od 12 lat, g. 10, 12.30, 15. „Tramwajarz“, „Uczta wigilijna“, hiszp., od 16 lat, g. 16, 18, 20.

NOWY PORT — „1 Maja“, „Prawo i bezprawie“, ang., od 16 lat, g. 16, 18, 20. „OLIVA“, „Defin“, „Gwiazda szeryfa“, USA, od 12 l. g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT „Polonia“, „Życie prywatne“, fr., od 18 l. g. 10, 12.15, 14.30, 16.45, 19, 21.30. „Bałtyk“, „Wyspa tajemnicza“, ang., od 12 l. g. 15.45, 18, 20.15. „Letnie“, „Cartouche — zbójca“, fr., g. 22.15.

„Źródło trzech prawd“, fr., od 16 l. g. 15.50, 18.10, 20.30. „Fala“, „Wszystko dla psów“, „Marnarz“, „Naprrawdę weźmij“, pol., od 16 l. g. 18, 20. „Neptun“, „Ranny w lesie“, — polski, od 16 lat — godz. 16, 18, 20. „Promień“, „Cinderella“, USA, od 7 l. g. 15.30; „Romeo i Julia“, ang., od 16 l. g. 17, 19.30. „Mimoza“, „Rodzaj miłości“, — ang., od 18 lat, godz. 16, 18, 20. „Mewa“, „Mój drugi ożenek“, pol., od 16 l. g. 20. „Klubowe“, „niecz. „Iskra“, — niez. „Jagienka“ (Mały Kack), „Przygody Tomka Sawyer“, USA, od 7 l. g. 17; „Tysiąc osu“, dr. Mabuse“, NRF, od 16 lat, g. 19.

FRZESZCZ „Krakus“, „Pechowiec na prerii“, USA, od 12 lat, g. 18, 20.

OGÓLNOPOLSKIE: 10.00 Muzyka rozrywkowa, 11.00 Ekonomiczny problem tygodnia, 12.15 Piosenki węgierskie, 12.35 „Urząd a człowiek“, 13.10 „Kultura pinie poszukiwana“, 13.45 Koncert popularny dla wczasowiczów, 14.45 „Błękitna szafeta“, 15.30 Dla dzieci słuch. pt. „Latorośle“ wg powieści W. Sieroszewskiego, 18.50 Felieton, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 „Mały aktualności filmowy“, 21.20 „Światła“, 21.27 Kronika sportowa, 21.40 Gra poznańska 15-ka radiowa, 22.00 Radio-kabaret „Trzy po trzy“, 23.00 Muzyka taneczna, 2.00 Hymn i koniec audycji.

NIEDZIELA LOKALNE: 10.00 „Ale baba i 40 rozbójników“ — odc. IV — „Lekcja patriotyzmu“, 16.00 Komunikaty gier liczbowych, 16.02 „Miedal“, obrazek słuchowskiowy B. Justynowicza, 20.30 „Pijawka“, 20.57 Serwis rybacki, 21.42 Z boisk i stadionów, 22.20 O

stocznym sporcie optymistycznie. OGÓLNOPOLSKIE: 10.30 Zespół „Dziwiatka“, 12.10 Poranek symfoniczny, 13.15 Felieton dr J. Zabińskiego, 13.50 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim“, 15.00 Dla dzieci słuch. H. Januszewskiej pt. „Kaprys Królowej Marysielki“, 16.30 Koncert chopinowski, 17.05 Felieton, 17.15 Śpiewa Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk“, 19.00 Rewia piosenek, 19.30 „Klubowe“, 22.00 Ogólnopolskie wiadomości sportowe, 23.30 Muzyka taneczna, 23.00 „Ze światła opery“, 23.30 Muzyka taneczna, 23.50 Ost. wiadomości, 24.00 Hymn i koniec audycji.

TELEWIZJA na dzień 4 lipca 1964 r. SOBOTA 10.00 „Mile panie“ — film fab. prod. ang. od lat 16, 10.50 Pierwsza, 17.10 Program dnia, 17.15 Program tygodnia, 17.30 Sprawozdania z międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych o Memoriał B-ei Znamieńskich (transmisja z Moskwy), 19.00 „Wody naszej ziemi“ — film z serii „Disneyland“, 19.50 „Dobranoc“, 20.00 Dziennik TV, 20.30 „Tygrzetrzela pierwszy“, film krótkometrowy, 21.00 „Kłaps“ — magazyn aktualności filmowych, 21.20 „Mile panie“ film fab. prod. ang. od lat 16, 22.10 Wiadomości, 22.25 „Kim jesteś Galateo?“ — operetka Fr. Suppé.

na dzień 5 lipca 1964 r. NIEDZIELA 9.55 Program dnia, 10.00 Reportaż z Galerii Tretiakowskijskiej tr. z Moskwy, 10.30 Pierwsza, 11.55 Program dnia, 12.00 Koncert z zamku Wajdantury w Budapeszcie, 13.30 „Król Macius I“ — film fab. prod. polski, 15.00 „Niedzielnia biesiada“, 15.45 „Spacer po Rydze“ — film krótkometr. prod. radz., 16.15 „Koralowa rafa“ — film z serii „Dziwy morza“, 16.40 „Rzeszowski spotkanie“ — public, 17.30 Sprawozdanie z II dnia międzynarod. zaw. lekkoatlet. o Memoriał B-ei Znamieńskich (tr. z Moskwy), 19.00 „Wielka gra“ — teleturniej, 20.00 „Dobranoc“, 20.10 Dziennik TV, 20.40 „Szalone lata — Paryż 1920 r.“ — progr. rozrywkowy, 21.40 „Sportowa niedziela“, 22.10 Sprawozdanie filmowe z meczu piłki nożnej o Puchar Rappana „Szombierki“, — CS Wiedeń“, 22.40 Omówienie programu.